

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petirowy albo jego miarę 20 h., nadesłane wiersz gromadnym 30 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie „ 6 h.
na prowincyi „ 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorażczyzna 1. 17.
TELEFON 541.

Zmiana tronu w Anglii.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Król Edward VII.

Londyn. Nowy król angielski oświadczył, że przybiera sobie tytuł Edwarda VII.

Tytuł więc króla będzie brzmiał:

„Edward VII., król Wielkiej Brytanii i cesarz Indyj“.

Berlin. Specjalny korespondent *Local Anzeigera* donosi, że wczoraj przed południem o godz. 9^{3/4}, król Edward z braćmi i bliskimi krewnymi, wyjechał specjalnym okrętem do Londynu, gdzie przed południem przybył.

Londyn. Król wraz ze świtą, eskortowany przez mały oddział gwardyi, udał się z Malborough-Hause do pałacu St. James, gdzie już zgromadzoną była wielka liczba parów, ministrowie, sędziowie i deputowani, którzy są członkami tajnej rady. — Wszyscy zjawili się w uniformach państwowych i dworskich. Także lord major był obecny.

Król zawiadomił, że postanowił przybrać tytuł: „Edward VII., król Wielkiej Brytanii i Irlandyi, cesarz Indyj“. Następnie król złożył przysięgę na ustawy i instytucje.

Londyn. Król Edward, książęta Jork, Connaught, Chrystian szlęzicko-holsztyński i Ludwik battenberski, oraz ks. Argyll, przybyli o godzinie 1-szej popołudniu na dworzec Wiktorii. Na życzenie króla nie było oficjalnego powitania. Król, który jak wszyscy inni książęta, ubrany był w strój cywilny, udał się natychmiast po przyjeździe na dworzec, w zamkniętym powozie do Malborough-Hause. Publiczność witała króla w sposób pełen uszanowania.

Głosy prasy.

Londyn. Dzienniki angielskie prawie bez wyjątku podnoszą w gorących słowach zasługi zmarłej królowej.

Daily Telegraph pisze: Królowa Wiktorja była ideałem kobiety; najlepszą i najwyższą z dobrych. Z jej śmiercią skończył się „Wiek Wiktoryński“.

Standard oświadcza, że był czas za panowania królowej Wiktorii, w którym republikanizm był bardzo rozpowszechniony, lecz znikł on w ciągu dalszego panowania królowej.

Bruksela. Tutejsze dzienniki wyrażają współczucie z powodu śmierci wielkiej królowej. Sądzą one, że wojna z Boerami przyspieszyła śmierć królowej i zostawiła może nawet i plamę na jej świętych rządach. Kobieta ta padła ofiarą imperiaizmu.

Paryż. *Figaro*, omawiając zgon królowej Wiktorii, podnosi, że Francja zastąpioną będzie na jej pogrzebie przez osobną deputację, na której czele stanie wiceadmirał de la Jaille. Zresztą prasa francuska sądzi, że zmiana tronu nie wywrze zmiany w polityce angielskiej.

Gaulois pisze, że Francja w obecnej chwili po raz pierwszy współczuje z Anglią. Śmierć królowej Wiktorii wytworzyła o wiele większą lukę, aniżeli śmierć Katarzyny albo Elżbiety. Żadna regentka nie zrozumiała tak dobrze swego czasu, ani obowiązków, jak Wiktorja.

Berlin. Niektóre dzienniki bardzo chłodno witają nowego króla Edwarda VII., ponieważ podejrzewają go o większe sympatie dla Francji, aniżeli dla Niemiec.

Berlin. Tutejsze dzienniki bardzo serdecznie piszą o zmarłej królowej Wiktorii. Niektóre pisma ubolewają, że zmarła ona w chwili krytycznej, a nawet może z powodu wojny w Afryce południowej.

Berlin. *Reichsanzeiger* we wspomnieniu, poświęconem królowej Wiktorii, powiada, że naród niemiecki, przyłącza się do żałoby narodu angielskiego. *Norddeutsche All. Ztg.* podnosi ogromne zasługi zmarłej królowej, około utrzymania dobrych stosunków z Niemcami i pokoju europejskiego.

Ostatnie ohwile królowej.

Londyn. Szef policyi, który bawił w ostatnich dniach w pałacu królewskim w Osborne i miał sobie poleczone powiadomić lud o śmierci królowej, był także w ostatniej chwili jej życia obecnym przy łożu królowej. Opowiada on, że o godzinie czwartej po południu królowa usnęła i nie dawała znaku życia; wyglądała już zupełnie, jak nie żywa. Lekarze, badający jej stan stwierdzili śmierć, dopiero o go-

dzinie 6^{3/4}. Po skonstatowaniu śmierci królowej przez lekarzy, wyszedł szef policyi z pałacu, stanął przed domem i zawołał: „Gentelmeni, królowa umarła!“ W ten sposób rozniosła się ta wieść zaraz po Osborne.

Londyn. Prywatne telegramy dzienników donoszą z Cowes: Gdy członków rodziny królewskiej wczoraj po raz ostatni przywołano do łoża królowej Wiktorii weszli pierwsi do pokoju cesarz Wilhelm i książę Walii, a inni członkowie za nimi. Królowa odzyskawszy na chwilę przytomność ucieśliła się obecnością dzieci i szczególnie wdzięczność wyraziła cesarzowi Wilhelmowi za jego przybycie.

U zwiłok babki.

Osborne. Cesarz Wilhelm nie wyjechał jeszcze z Osborne. Po pogrzebie uda się on do Frankfurtu dla odwiedzenia matki, cesarz. Fryderykowej, która na wieść o śmierci królowej Wiktorii znowu poważnie popadła na zdrowiu.

Berlin. Cesarz Wilhelm opuści stanowczo Anglię przed pogrzebem. Zastąpi go na pogrzebie następca tronu.

Uroczystości pogrzebowe.

Londyn. Z Berlina zapowiedziano już przybycie niemieckiego następcy tronu na uroczystości pogrzebowe. Z Austrii w zastępstwie cesarza Franciszka Józefa, przybędzie na uroczystości pogrzebowe arcyks. Franciszek Ferdynand.

Londyn. Z obcych panujących zapowiedzieli swój przyjazd na uroczystości pogrzebowe, prócz wymienionych już królów Włoch, Grecyi i Danii, także król Leopold belgijski i ks. Ferdynand bułgarski.

Londyn. Podług doniesień z Cowes, dotychczas nie jest zamierzone wystawienie zwiłok królowej ani w Osborne ani w Windsorze. Zwiłoki spoczywają obecnie w sali jadalnej zamku Osborne, którą zamieniono w kaplicę. W ciągu dnia wczorajszego dopuszczono do zwiłok służbę. Trumna prawdopodobnie dziś odwieziona zostanie do Windsoru. Dzień pogrzebu nie jest jeszcze oznaczony.

Wiedeń. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand udaje się do Anglii na pogrzeb królowej Wiktorii, w zastępstwie cesarza Franciszka Józefa.

Osborne. Przewiezienie zwiłok królowej do Windsoru, nastąpi prawdopodobnie w piątek.

Londyn. Dnia pogrzebu dotychczas stanowczo nie oznaczono.

Krązą pogłoski, że pogrzeb odbędzie się w poniedziałek.

Kondolencje i objawy żałoby.

Londyn. Z Indyi, Kanady i Australii nadechdzą serdeczne depesze kondolencyjne.

Tryest. Namiestnik hr. Goess wyraził imieniem rządu współczucie tutejszemu konsulowi angielskiemu.

Waszyngton. Wiadomość o śmierci królowej Wiktorii wywołała tu powszechną żałobę.

Budapeszt. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego wiceprezydent Daniel poświęcił gorące wspomnienie ś. p. królowej Wiktorii i na znak żałoby przerwał na krótki czas obrady.

Wiedeń. *Wiener Abendpost* donosi: Cesarz Franciszek Józef wystosował następujący telegram kondolencyjny do króla angielskiego: „Zgon Twej dobrej matki bardzo głęboko mię wzruszył. Wyrażam Ci z powodu tej wielkiej straty moje serdeczne współczucie. Matka Twoja była dla mnie przez wiele lat wierną i łaskawą Przyjaciółką, a te uczucia wzajemnej przyjacielskiej sympatii były także zawsze podstawą naszych stosunków politycznych. Mam nadzieję, że z powodu śmierci Twej niezapomnianej Matki, nie nastąpi w tym kierunku żadna zmiana, że obaj wytrwamy dalej w dotychczasowych tradycjach, i że narody nasze cieszyć się będą także w przyszłości błogimi skutkami naszych dobrych wzajemnych stosunków“.

Paryż. Prezydent Loubet wczoraj wieczorem telefonicznie wyraził swoje współczucie ks. Walii. Wczoraj rano wszyscy ministrowie złożyli kondolencje w ambasadzie angielskiej. Prezydent Loubet odwołał zapowiedziane na wczoraj przybycie swe na przedstawienie w „Theatre Francais“. Również odwołano zostało otwarcie wystawy obrazów w obecności Loubeta, oraz obiad u Loubeta, który miał się wczoraj odbyć na cześć dyplomatów.

Berlin. Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego kanclerz hr. Bülow poświęcił serdeczne wspomnienie królowej Wiktorii i oświadczył, że

rząd jak i naród niemiecki szczerze współczują z narodem angielskim z powodu poniesionej straty. Po przemówieniu prezydenta hr. Balleströma, upoważniono go do wyrażenia współczucia parlamentu cesarzowi i cesarzowej niemieckiej.

Rzym. Na wczorajszym posiedzeniu senatu, minister spraw zagranicznych Visconti-Venosta gorącem wspomnieniem uczcił pamięć zmarłej królowej angielskiej. Uchwalono wystać imieniem senatu telegram kondolencyjny do króla angielskiego.

Wiedeń. Arcyks. Otto i jego małżonka wyrazili wczoraj popołudniu osobiście ambasadorowi angielskiemu współczucie z powodu zgonu królowej Wiktorii.

Wczoraj także w ciągu godzin popołudniowych zjawili się w ambasadzie całe ciało dyplomatyczne, a także składali swoje kondolencje liczni dostojnicy dworcy i państwowi.

Bruksela. Izba reprezentantów uchwaliła manifestację żałobną z powodu zgonu królowej Wiktorii, poczem posiedzenie na znak żałoby zostało zamknięte.

Ateny. W Izbie deputowanych odbyła się manifestacja żałobna z powodu zgonu królowej angielskiej. Po tej enuncjacji, prezydent na znak żałoby zamknął posiedzenie.

Bukareszt. Król, królowa i rząd przesłali królowi Edwardowi wyrazy współczucia. Na pogrzeb udaje się następca tronu ks. Ferdynand.

Berlin. Manifestacja żałobna w parlamencie odbyła się prawie przed pustymi ławkami. Przybyło zaledwie kilku posłów.

Londyn. Wszystkie trybunały i sądy w Anglii odroczyły rozprawy na znak żałoby.

Formalna dymisja gabinetu.

Londyn. Ministrowie, którzy ze śmiercią królowej stracili swoje portfele, wczoraj dla formy, złożyli swe teki w ręce nowego króla.

Nie ulega wątpliwości, że nowy król, który już wczoraj popołudniu złożył przysięgę na konstytucję, znowu ich wszystkich bez wyjątku zamianuje.

„Tajna Rada“.

Londyn. Na posiedzeniu tajnej Rady, ks. Devonschire, jako jej prezydent zawiadomił członków o śmierci królowej i o wstąpieniu na tron ks. Walii. Następnie książęta i wybitni członkowie tajnej Rady udali się do króla, który niebawem zjawił się w sali, wystosował do obecnych krótką przemowę, poczem lord kanclerz odebrał od niego przysięgę na konstytucję. Następnie członkowie Rady złożyli przysięgę wierności, całując przytem króla w rękę. Na tem uroczystość się skończyła. Króla wracającego z St. James do Madiborough Hause liczna publiczność gorąco witała.

Proklamacja króla zostanie dziś o godzinie 10 przed południem ogłoszoną przez heroldów przed pałacem St. James.

Londyn. Na posiedzeniu „Tajnej Rady“ oświadczył król Edward VII.:

„Żywię gorące pragnienie wspomnienie po moim ojcę przechować jako drogi skarb, pozostawiony mi przez matkę. Pomimo najlepszych chęci nie czuję się na siłach sprostać temu, pełnemu chwali imieniu, jakie ojca mego opromieniało. Dołożę jednak wszelkich starań, ażeby godnie spełnić ciężkie obowiązki, jakie korona na mnie wkłada“.

Parlament angielski.

Londyn. Parlament zebrał się wczoraj. Członkowie jego pojawili się w żałobnych szatach. W Izbie gmin złożył najpierw marszałek Izby, a następnie wszyscy posłowie przysięgę na wierność.

W Izbie lordów złożył najpierw przysięgę lord kanclerz, następnie arcybiskupi Yorku i Canterbury, książęta York i Connaught, lord Roberts, w końcu inni lordowie.

Król i książęta Yorku i Connaught, pozostaną do dziś w Londynie.

Demonstracja w Sejmie węgierskim.

Budapeszt. Sensacyjne wrażenie wywołał fakt, jaki zdarzył się wczoraj podczas posiedzenia Sejmu, gdy prez. zainicjował manifestację żałobną, z powodu zgonu królowej Wiktorii. Oto grupa posłów, należących do partii niezawisłości, nie powstała z miejsc, chcąc w ten sposób demonstracyjnie zaznaczyć swe sympatie dla Boerów.

Wpływ zgonu królowej na politykę.

Berlin. Dzienniki zgodnie zaznaczają, że zgon królowej nie wywoła żadnej zmiany w polityce wewnętrznej Anglii. Król Edward VII. żywi wprawdzie sympatie dla Francji, ale osłabiły one znacznie od chwili głośnego zatargu angielsko-franc. o Faszędę.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 24 stycznia.

Obsadzenie następcy Imeretyńskiego.

Wiedeń. Pol. Corr. donosi z Petersburga, że kwestya obsadzenia stanowiska generał-gubernatora w Warszawie jest dotychczas nie rozstrzygniętą. Ani hr. Woroncowa-Daszkowa, ani szef okręgu wojskowego w Odesie generał Musin Puszkina, których kandydatury na tę posadę wysuwano na pierwsze miejsce, nie są skłonni do objęcia tego stanowiska. Woroncowa-Daszkowa wymawia się od przyjęcia tego urzędu stanem swego zdrowia, Musin Puszkina zaś podeszłym wiekiem.

Przed sesją parlamentu.

Wiedeń. We wtorek odbędzie się, jak wiadomo, posiedzenie Koła polskiego.

Byli przewodniczący klubu konserwatywnej szlachty czeskiej hr. Palffy, zwołał posłów, należących do tej grupy, na zgromadzenie na 29 b. m. Hr. Palffy konferował wczoraj z kilku członkami gabinetu, zwłaszcza z ministrem dla Czech: Rezekiem.

Dr. Kathrein zwołał na 30 bm. na posiedzenie klerikalnych posłów stronnictwa katolicko-ludowego. Grupa ta, osłabiona przy ostatnich wyborach, chce się obecnie połączyć z centrum, liczącem pięciu członków.

Berno mor. Tutejsza Mor. Orlice donosi w artykule widocznie inspirowanym, iż obecnie nie ma mowy nawet o dymisji ministra Rezeka i o zmianach gabinetu, które w najbliższych miesiącach nie są przewidywane.

Wiedeń. Związek posłów chrześc.-soc. wybrał swoim prezesem dra K. Luegera, I. wiceprezesem ks. Liechtensteina, drugim zaś dra Gessmana.

Wiedeń. Wczoraj zebrał się związek chrześcijańsko-socjalnych posłów do Izby deputowanych, celem ukonstytuowania się. Po wyborze zarządu uchwalono wystosować do prezesa połączonych w niemieckiej *Gemeinbürgerschaft* stronnictw dr. Funkego, pismo zawiadomieniem, że chrześcijańsko-socjalni deputowani stają się w przyszłości jak dotychczas przy niemieckiej *Gemeinbürgerschaft*.

Dramat rodzinny.

Wiedeń. W XII. dzielnicy: Meidlingu zdarzył się wczoraj straszny dramat rodzinny. Handlarz szmat Ignacy Lewkowitz został aresztowany pod zarzutem oszustwa. Żona jego zaraz po aresztowaniu męża wyszła z dwójkiem dzieci (2-letniem i 3-letniem) na trzecie piętro i rzuciła się z niemi na bruk. Lewkowitzowa zabiła się na miejscu, dzieci zaś bardzo okaleczone przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarły.

† Wł. Hoyos.

Wiedeń. Były ambasador Władysław hr. Hoyos zmarł wczoraj.

Honorowa sprawa czeska.

Praga. Na wczorajszym posiedzeniu komitetu ściślejszego czeskiej sekcji Rady kulturalnej, omawiano sprawę honorową między Jandą, a nowo wybranym posłem młodoczeskim Praszkiem. Janda zarzucił Praszekowi, iż tenże roztrwania fundusze, przeznaczone na subwencje, na cele kulturalne.

Po trzygodzinnej dyskusji nad tą sprawą, Janda musiał złożyć honorowe oświadczenie, iż odwołuje zarzuty, poczynione Praszekowi, w całej osnowie.

Ucieczka muzyka.

Temeszwar. Dyrektor Towarz. muzycznych w Temeszwarze i Aradzie Harry Schreyer, ułotnił się stąd, nadużywając zaufania wielu fabrykantów instrumentów muzycznych i innych kupeców. Z ucieczką tą łączą również pewną aferę miłosną. Schreyer miał uciec do Berlina.

Ruch kolejowy.

Stanisławów. Z powodu zawiei śnieżnej został ogólny ruch pociągów na szlaku Dolina-Wygoda od dnia 21 b. m. przypuszczalnie na dwa dni wstrzymany.

Ruch ogólny na kolonijalskich kolejkach lokalnych otwarto dnia 16 b. m., ruch towarowy zaś a tem samem i ruch ogólny na szlakach Hadikfalva-Brodina i Karlsberg-Hatna otwarto dnia 23 b. m. pociągami nr. 2853, względnie pociągami nr. 4453.

Samobójstwo agitatora socjalistycznego.

Morawska Ostrawa. Znany agitator socjalistyczny Ottokar Skakal, którego wydalenie z tegoż miasta zostało przed kilkoma dniami przez Trybunał państwowy zniesione, odebrał sobie życie. Przyczyną samobójstwa miał być głód i prześladowanie ze strony policji.

Manifest antysemitów wiedeńskich.

Wiedeń. Ogłoszony przez zarząd chrześcijańsko-socjalnego stronnictwa, manifest do wyborców podnosi, że chrz. socjalni posłowie prowadzić będą dalej walkę pod hasłem chrześcijańskich reform, że stają się strażą praw narodowych ludu niemieckiego i przejęci są przekonaniem, że w kwestjach narodowych solidarne działanie wszystkich niemieckich deputowanych jest rzeczą konieczną i jedynie trafną.

Posłowie chrześcijańsko-socjalni przeto chcą stać wytrwale przy niemieckiej *Gemeinbürgerschaft*, zresztą zaś pragną zachować we wszystkich kierunkach zupełną niezawisłość. Występować oni będą przeciw obstrukcyi, z którejkolwiek strony by ona pochodziła i dolożą wszelkich starań, celem uczynienia parlamentu zdolnym do pracy. Manifest zaznacza w końcu, że ogólnie znanym jest stanowisko chrześcijańsko-socjalnych do austro-węgierskiej ugody, a zasadza się ono na tem, że albo ma być zawarta godziwa ugoda lub też żadna.

Przesilenie rządowe w Bułgarii.

Sofia. Książę przyjął dymisję Iwan czewa i polecił utworzenie nowego gabinetu ministrowi spraw wewnętrznych Petrowowi. Ukonstytuowanie nowego gabinetu ma bezzwłocznie nastąpić, ponieważ książę Ferdynand udaje się do Anglii, na uroczystości pogrzebowe.

Ścięcie piratów w Chinach.

Rzym. Agencja Stefaniego donosi z Szangaju, że publicznie ścięto jedenastu piratów schwytanych przez okręty włoskie.

Pożar w bibliotece Akademii petersburskiej.

Petersburg. W bibliotece Akademii umiejętności wybuchł pożar i zniszczył siedm szaf z książkami. Spłonęły przeważnie edycje zagranicznych Akademii. Przyczyna pożaru dotychczas nieznana.

Sytuacja w Chinach.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Tientsinu 18-go b. m., że Rosjanie oddali tego dnia Niemcom kolej żelazną Szan-haj-kwau.

Nowy Jork. Wedle depeszy z Pekinu oddanie przez Rosję Niemcom kolei żelaznej Szan-haj-kwau można uważać już niemal za dokonane. Ze strony niemieckiej oświadczają, że Niemcy chcą zatrzymać tę kolej tylko czasowo dla celów militarnych. Ponieważ jednak Anglicy są temu przeciwni, sprawa ta będzie oddaną do rozstrzygnięcia obopólnym rządów.

Wedle tejże samej depeszy, marszałek polny hr. Waldersee miał wyrazić się, że będzie mógł opuścić Chiny w pierwszych dniach kwietnia.

Zamach studentki rosyjskiej w Paryżu.

Paryż. Stan zdrowia studentki Zeleninówny, która usiłowała ochronić prof. Deschanela przed zamachem Wery Gelówny, pogorszył się. Jest ona sparaliżowana.

Sprawczyni zamachu, Gelówna oświadczyła przed sędzią ślodeczym, że uważała Deschanela za tego mężczyznę, który ją przed tygodniem w dotkliwy sposób obraził.

Dzienniki podnoszą, że przed 10 dniami jakiś „stary pan“ zwałił Gelównę do swego mieszkania pod pozorem, że ma dla niej bardzo korzystną lekcję. Od tego czasu Gelówna nosiła przy sobie rewolwer i postanowiła czynnie pomścić obrazę czci kobiecej.

Wojsko wśród groźnego niebezpieczeństwa.

Paryż. 10 oficerów i 60 szeregowców alpejskiego batalionu strzelców zostało zaskoczonych podczas przedwczorajszego marszu rekonesansyjnego, w górach, na wysokości 2300 m. gwałtowną lawiną śnieżną. Z wyjątkiem 2 oficerów i 6 szeregowców, których dotychczas nie odszukano, powiodło się wszystkim innym wydobyć z wielkim trudem z niebezpieczeństwa.

Verdi kona.

Modjolan. Lekarze stracili wszelką nadzieję utrzymania Verdiego przy życiu. Rozpoczęła się agonia i nie przypuszczają, aby Verdi dożył do rana.

Monachium. Następcą Lenbacha na stanowisku prezesa tutejszego Tow. artystów malarzy, został prof. Hans Petersen.

Wiedeń. 24 stycznia. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano:

Pszenica na wiosnę 7'83 do —, żyto na wiosnę 7'79 do —; owses na wiosnę 6'43 do —; kukurudza na maj-czerwiec 5'34. Tendencja silna.

Praga, 24 stycznia. Cukier K. 24'45 do 24'40
Hamburg, 24 stycznia. Kawa Rio loco ordyn. 31— do 32—, prawdziwa ordyn. 33— do 35—, dobra 36— do 37—, Santos Good na styczeń 31—, na marzec 31'75, na maj 32'25, na wrzesień 33—.

Havre, 24 stycznia. Kawa Santos Good venue na styczeń 38'50, na kwiecień 39—.

Berlin, 24 stycznia. Banknoty austriack. 85—

Paryż, 24 stycznia. Trzyprocent. renta 100—
Mąka 24'55.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 3° R.

Prezesem Tow. lekarskiego we Lwowie wybrany został prof. uniwersytetu dr. Adolf Beek.

Bawi w naszym mieście znany publicysta i poeta p. Ludwik Szczepański.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś. Na porządku dziennym: Sprawa kolei Lwów-Winniki i rekursy budownicze.

P. Roman Żelazowski, otrzymał zaproszenie na gościnne występy w teatrze król. w Belgradzie.

Z teatru. Przedstawienie „Carmen“ z panną Strassera w roli tytułowej, a p. Warmuthem jako Don José — dla lepszego przygotowania, odłożono na sobotę. Operą dyrygować będzie nowy kapelmistrz p. Spetrino. — W piątek premiera, słynnej sztuki Lemaitre'a p. t. „Najstarsza“.

Z „Lutni“. Przedkoncertowa próba chóru z orkiestrą odbędzie się we czwartek o godz. 7 wieczorem. O liczne zebranie się uprasza przewodniczący „Lutni“.

20-lecie „Lutni“. Już od kilku tygodni przygotowuje się „Lutnia“ lwowska do wykonania pięknego Oratorium Mieczysława Soltysa „Śluby Jana Kazimierza“. Wspaniały ten utwór odśpiewany zostanie z towarzyszeniem orkiestry 30 pułku piechoty przy współudziale pierwszorzędnych sił artystycznych na koncercie, który odbędzie się w przyszłym tygodniu, a którego dochód przeznaczyło Towarzystwo na odbudowę spalonej niedawno wieży Jasnogórskiej.

Koncert ten będzie zarazem uczczeniem dwudziestolecia istnienia Towarzystwa i z tego powodu budzi niezwykle zajęcie i zapal u wykonawców.

Należy dodać, że treść dzieła tego łączy się ściśle z dziejami klasztoru w Częstochowie i dlatego musimy nazwać myśl wykonania tego dzieła na dochód odbudowy wieży tego klasztoru za nader szczęśliwą. Nie wątpimy też, że publiczność nasza popieszy tłumnie na wspomnianą produkcję, której cele artystyczne i patriotyczne tak harmonijnie się łączą.

Obecnie rozpoczęły się już próby z pełną orkiestrą i solistami. W wykonaniu solowych partii wezmą udział pp. Gračka-Krzyżanowska (sopran), Szymański (baryton), Nizankowski (bas) i Chmieliński (deklamacya na tle akompaniamentu orkiestralnego).

Plukanie rur wodociagowych strefy wyższej i strefy niższej jest już na ukończeniu. Z końcem bieżącego tygodnia będą przez osobną komisję zebrane próbki wody w różnych częściach miasta celem poddania ich badaniom bakteriologicznym.

Badania te muszą potrwać czas dłuższy, dlatego wodę do picia brać będzie można dopiero po ich ukończeniu co nastąpi około 15 lutego.

W stanie zdrowia ks. Adama Sapiehy polepszenie utrzymuje się.

W oddziale zastawniczym Banku hipotecznego przytrzymano wczoraj kuśnierza z Krystynopola Chaima Hersza Stronniera, jako podejrzanego o kradzież.

Hersz chciał tam zastawić złomki lichtarzy srebrnych wartości (na wagę) przeszło 50 koron, a w pełniej tłómaczył się, iż kupił je zeszłego roku na jarmarku w Łaszkowcach.

Przy rewizji osobistej znaleziono przy nim kwotę 160 zł., z posiadania których nie umiał się wytłómaczyć.

Przejechanie. Samuel Streit mleczarz, jadąc ulicą Krzyżową, najechał i przewrócił ucznia szkoły ludowej, Joachima Schenkla. Potłuczonego dzieciaka oddali przechodnie zamieszkałym w pobliżu rodzicom, woźnicę zaś pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Koń włościanina z Jaśnik, Fedka Kuczmara, ukąsił wczoraj przechodzącego na Starym Rynku obok firy muzykanta I. S. Towarzystwo ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy, ukąszony zaś udał się na drogę sądową, celem uzyskania odszkodowania za ból.

Zmarli: we Lwowie, Władysław Rozwadowski, em. major sztabu inżynierii i właściciel dóbr, w 68 roku życia; w Nicwi, pow. grybowski, Adam de Lsveaux, właściciel dóbr, w 43 roku życia. W Sądowej Wiszni, Karol hr. Komorowski, szambelan i były rotmistrz ułanów, w 64 roku życia.

Geo Banker, znany amerykański wyścigowiec, po dłuższym pobycie w Europie, powrócił do rodzinnego swego Pittsburga w Paranie i jak donosi *Cycling* zamierza już sport wyścigowy zupełnie zarzucić. Wyraża się on sam: „Mam już dosyć z wyścigami. Prawdę mówię przysłowie, iż wszystko ma swój czas — i mogę powiedzieć, że i ja miałem swój czas. Jakkolwiek liczą dopiero lat 26, byłem lat 11 czynny na torze, a teraz widzę, iż muszę ustąpić miejsca młodszemu. Miałem szczęśliwe czasy wyścigowe, zarobiłem na nich blisko 100.000 dolarów, zwyciężając każdego niemal zakątek Europy, a w podróżyach moich bardzo się wiele nauczyłem. Miałem naturalnie i przykre przeżycia, lecz chwile pobytu w Europie zaliczę do najpiękniejszych w życiu“.

Krótkie nazwiska. Skoro jest mowa o najkrótszych nazwiskach, należy zawsze wymienić markiza O., nadintendenta finansów pod rządami Henryka III. Zdawało się, iż podobne krótkie nazwisko już nie istnieje, a jednak znalazło się i należy do jednego z mieszkańców Bourguoil we Francji. Ów człowiek nazywa się M. Co więcej, M. jest zadowolony ze swego nazwiska i nie żąda żadnej zmiany.

Wstrętny żart. Niezwykła awantura w dzielnicy Auteuil w Paryżu. Około 8 rano pani Marin, stróżka jednego domu — chcąc otworzyć drzwi sieni, poczuła, iż nie może w żaden sposób owych drzwi otworzyć. Zajrzawszy do framugi, dostrzegła duży pakiet owinięty w papier, który właśnie przeszkadzał przysunięciu drzwi do ściany. Podniósłszy pakiet, otworzyła go i wydała przerażający wrzask. Z poplamionych krwią kawałków płótna, ukazała się ludzka głowa biała i pokrwawiona. Stróżka rzuciła głowę na ziemię i sama zaczęła w dalszym ciągu wydawać wrzaski, które zgromadziły całą masę publiczności. Wreszcie nadeszła policja i jeden z agentów podniósł z ziemi ową głowę, do której włosów była przypięta kartka „tę głowę biednej starej kobiety dyrektorowi policji. Módlcie się za nią!“ Agent, przyjrawszy się bliżej głowie, wybuchnął śmiechem. Okazało się, iż owa głowa jest... z wosku, a krew imitowana czerwoną farbą. Wstrętny ten żart przyprawił o chorobę stróżkę, która naprawdę zapadła na zdrowiu, wskutek zbyt silnego wzruszenia.

Zmarli we Lwowie:

Dnia 16 i 17 stycznia b. r.: Litwian Marya, żona sierżanta pomierów, lat 53, udar mózgowy. — Schmil Salomon, syn sklepikarza, 14 dni, róża. — Rosinko Emil, syn woźnego, 4 miesiące, uwiad oskrzeli. — Kokurowicz Marya, córka krawca, lat 5, zapalenie opon mózgowych. — Jakubowski Antoni, masarz, lat 57, zapalenie płuc. — Walder Jakób, syn belfera, 18 miesięcy, zapalenie oskrzeli. — Zacharków Marya, żebraczka, lat 76, zapalenie płuc. — Wenter Stanisław, córka ślusarza, 3 miesiące, zapalenie płuc. — Wasilkowski Józef, profesor gimnazjalny, lat 53, zapalenie mózgu. — Greńków Stanisław, syn sługi szkolnego, 8 miesięcy, zapalenie płuc. — Tymko Michał, doręcznik, lat 76, zapalenie płuc. — Koczalska Joanna, córka ilustratora, 1 rok, zapalenie płuc. — Schnell Filip, syn zegarmistrza, 7 tygodni, zapalenie płuc. — Parat Piotr, syn zarobnika, lat 2, gruźlica płuc. — 4 wypadki śmierci przedwcześnie urodzonych. Razem 18 osób.

Przegląd giełdowy.

Wiedeń, 21 stycznia.

Przebieg ostatniego tygodnia był pod każdym względem niezadowolniający, tendencja ciągle dość słaba i brak obrotów bardzo dotkliwy. Nie ma niestety nadziei, aby stan ten w najbliższej przyszłości mógł się poprawić; przeciwnie, tak jak obecnie rzeczy stoją, trzeba być przygotowanym, że pogorszenie wykluczonem nie jest. Nie ma bowiem na razie żadnych szans na zajęcie momentów dodatnich, dość liczne zaś są jednak te, które będą w najbliższym czasie ujemnie wpływać, przyczem nie ma nawet potrzeby brać względu na zewnętrzne wpływy. Zainteresowanie się giełdą i dla giełdy, równa się zeru, transakcyj tak pieniężnych jak i finansowych, nie ma żadnych, rezultat wyborów do parlamentu z uwagi na wzrost elementów radykalnych wręcz zły, niepewność ochrony prawnej dla interesów giełdowych co raz większa. Jak w takich warunkach targ giełdowy ma się poprawić, względnie rozwinąć, trudno odgadnąć i trudno też ciągle spekulacji zarzucać, że nie nie przedsięwzięcie, by wydostać się z marazmu. Zarzut ten jest tem mniej słuszny, z uwagi, że siły i zasoby spekulacji musiały w ostatnich mie-

siacach bardzo wiele stracić, a jak dalece sytuacja stała się trudną, świadczy fakt poruszonego obecnie zawiązania stowarzyszenia samopomocy. Mianowicie chodzi o utworzenie związku wiedeńskich firm bankowych i komisowych, któryby miał za główne zadanie bronić targu wspólnymi siłami przed zupełnym upadkiem. Konstatając cały szereg zgubnych momentów, sądzą proponenci, że tylko celową organizacją wszystkich jeszcze do dyspozycji stojących sił będzie można nie tylko powstrzymać zupełny upadek targu, ale także przygotować teren do możliwej poprawy dotychczasowej nad wyraz przykrej sytuacji.

Nowemu związkowi, który w pierwszych dniach lutego zamierza zwołać zgromadzenie swych uczestników dla ukonstytuowania się, wypada życzyć jak najlepszego powodzenia i mieć nadzieję, że usiłowania jego doprowadzą, przeciw do jakiegoś pozytywnego rezultatu, inaczej bowiem wypadłoby kompletnie zwątpić o przyszłości tutejszego targu. Giełda, nie mając też na razie co robić, stara się zatrudnić swą bezczynność kombinacjami na temat dywidend bankowych za r. 1900.

Mając już pod ręką dwie publikacje bilansowe, wiedeńskiego związku żyrowo kasowego i austro-węgierskiego banku, obydwie ujemne, postępuje z taksacją obliczeń wcale przezornie i jest z góry najmocniej przekonana, że wyniki będą u wszystkich banków ujemne. W pierwszym rzędzie stawia się jak zwykle austriacki zakład kredytowy dla handlu i przemysłu, którego dywidendę oceniają najwyżej na 32 koron zamiast poprzednich 36 koron. Zważywszy bowiem wypadła, że zakład kredytowy po raz pierwszy musi oprocentować znacznie podwyższony kapitał akcyjny, cała zaś działalność syndykalna ograniczyła się w r. 1900 tylko do współudziału przy emisji węgierskiej renty komonowej; gdyby nie to, byłby wynik, wobec tak zmniejszonego reportu giełdowego, o wiele gorszy. Może jeszcze najpomyślniejszą jest sytuacja wiedeńskiego bankvereinu, który wskutek rozbięcia kartelu żelaznego, doznał srogięgo zawodu w zamierzonym na r. 1900 rozwiązaniu interesu z nowymi akcjami towarzystwa Rima Murany. Silny spadek akcyj tego towarzystwa musi znaleźć wyraz w bardzo znacznym odpisaniu ich wartości, nadto zaś spowoduje niewątpliwie utworzenie większej rezerwy na zabezpieczenie przed dalszymi stratami, z tego na razie chybionego interesu powstać mogącemu. I tutaj będzie dywidenda najmniej o 4 korony niższą, 28 koron zamiast 32 na rok 1899. W podobnym położeniu znajduje się także unionbank, który z przygotowanych na r. 1900 emisji efektów lokacyjnych, wobec niekorzystnego stanu stopy procentowej, ani jednej do skutku doprowadzić nie mógł.

I tu trzeba będzie stworzyć rezerwy na pokrycie ewentualnych znaczniejszych strat, szczególnie dla emisji wiedeńskiej pożyczki komunikacyjnej, a dywidendę również najmniej o cztery korony niżej wymierzyć. Do rzędu mniej szczęśliwych banków trzeba zaliczyć także niższo-austriackie Tow. eskontowe, którego dywidenda jest już zapowiedzianą na kwotę 64 koron, a zatem o 5 koron poniżej ostatniej. Trochę korzystniej wygląda sytuacja lenderbanku i anglobanku, które dywidendę prawdopodobnie tylko o 1 koronę zniżą, t. j. na 23, względnie na 15 koron. Pierwszy bowiem nie miał tych strat, jakie w r. 1899 poniósł w interesach rumuńskich, tudzież wskutek całego szeregu malwersacji i oszustw wekslowych; drugi zaś nie miał i rok przedtem żadnych znaczniejszych interesów, więc rok ostatni nie zrobił tu prawie żadnej różnicy. Jedyną wyjątkową

instytucją, która rozda dywidendę w niezmiennionej wysokości 40 franków, może być austriacki zakład kredytowy ziemski, który polegając głównie na interesach hipotekarnych, ciągle bardzo korzystnie się rozwijających, nie dozna większego ubytku wskutek zmniejszenia się interesu bankowego, w tej instytucji tylko drugorzędną rolę odgrywającego.

Wobec takich widoków dywidendowych, jest ruch spekulacyjny w dziale efektów bankowych bezprzedmiotowy i nieco lepiej przedstawia się on w akcjach kolejowych, które na razie są jedynie w stanie wzbudzić choć minimalne zainteresowanie. Co się tyczy efektów targu lokalnego, przeważało słabsze usposobienie głównie w akcjach towarzystw produkcji żelaza. W pierwszym rzędzie wpływa pośrednio ciągle ujemny stan berlińskiego targu górniczego; bezpośrednio zaś działa świadomość, że chociaż ubiegły rok był względnie niepomyślny, zapowiada się bieżący jeszcze słabiej. Ruch budowniczy jest słaby, ceny niższe, szanse eksportowe coraz trudniejsze, tak samo i widoki na załatwienie zatargu kartelowego.

Odbyte niedawno posiedzenie rady zawiadowczej austriackich alpinów, potwierdziło niedwuznacznie, że sprawa kartelowa ani kroku naprzód nie postąpiła; również nie miła była enuncjacja o zupełnem upadnięciu projektów co do nabycia arcyeńskich zakładów hutniczych na Śląsku. Co się zaś tyczy dywidendy za rok ubiegły, pozostanie ona prawdopodobnie niezmienną w kwocie 20 koron, gdyż przewyżka zamówień na kwotę 1.3 miliona koron i oszczędności w ruchu fabrycznym powinno wystarczyć do sparatyzowania ujemnych następstw, wywołanych obniżeniem cen.

Targ berliński był w głównych zarysach bez zmiany i cierpiał również na brak obrotów, usposobienie było w zasadzie dość silne. Niektórzy są zdania, że podpisanie traktatu pokojowego przez cesarza Chin, które chcą uważać za formalne zakończenie sprawy chińskiej, powinno odżywczo oddziaływać na targ przemysłowy i spowodować nowe zamówienia, na które fabrykanci niemieccy niecierpliwie czekają. Jest to nieco za różowe zapatrywanie się na sytuację w Chinach i stąd trudno oczekiwać na razie wybawienia.

Pewniej i skuteczniej mogłoby ono nastąpić, gdyby kopalnie węgla zechciały zniżyć ceny węgla, których obecna zbyt wygórowana i nieracjonalna wysokość działa przygnębiająco na cały przemysł niemiecki.

Ale niestety na to się wcale nie zanosi i owszem w ostatnich dniach rozeszła się alarmująca pogłoska, że fiskalne kopalnie na Śląsku zamierzają ceny jeszcze podwyższyć; byłoby to wręcz prowokowanie konkurencji zagranicznej. W tych warunkach klientela niemiecka stroni coraz więcej od efektów przemysłowych, w szczególności górniczych: na efekta bankowe także mało uwagi zwraca, interesuje się natomiast daleko więcej papierami państwowymi, co poświadcza nadzwyczajne powodzenie ostatnich dwóch subskrypcyj w Badeniu i Bawarii.

Giełdy zachodnie były spokojne przy miernych obrotach; silniejszą była w każdym razie giełda paryska, gdyż na londyńskiej zrobił niemiłe wrażenie silniejszy spadek konsoli angielskich, spowodowany głównie obawą o stan zdrowia królowej. Z pomiędzy akcyj min złota, były zachodnio-australskie i zachodnio-afrykańskie bardziej ożywione i południowo-afrykańskie bez zainteresowania, z uwagi na ciągle niepomyślne biuletyny wojenne.

182 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisał

SEWER.

(Ciąg dalszy).

— Ty, niewolniku swej biedy, pracujący, żeby jeść, jedzący, żeby żyć, ty tego nie odczujesz. Ty, gdybyś się prawdy dowiedział, gotów jesteś schwytać za kamień. A jednak po latach będzie ci lżej w pracy, nie będziesz okradany przez obcych, owoce twojej pracy będą większe, a sama praca lżejsza. Będzie cię stać na kupienie książeczki, i czasu starczy na jej przeczytanie. Ty, biedny tłumie, jeszcze tego nie rozumiesz, ale kiedyś podniesiesz głowę w górę i będziesz patrzył na błękit i Boga. Oni ci ją dźwigną, ci dwaj — ten stary i ten młody.

Zdawało się Urszuli, że wypowiedziała mowę do tłumy, odetchnęła głęboko, chustką otarła twarz i dopiero się rozśmiała.

— Czas wracać — szepnęła — gagatek się wyspał, zjemy razem obiad i... na wielką naradę. Nafciarze, wystraszeni o własną skórę, pewno już są.

Tadeusz spał cicho, uśmiechał się przez sen.

— Pewno śni o Maryni. Mówi coś...

Nachyliła się, żeby usłyszeć. Tadeusz oczy otworzył.

Złapałaś mnie na podsłuchiwanie. Chciałam się dowiedzieć, do kogo mówisz przez sen. Pewno do Maryni.

— Niestety nie, za dużo myślę o niej na jawie,

i dlatego we śnie nie przychodzi. Przemawiałem do nafciarzy.

— To ci się wyśni! Za godzinę posiedzenie, plakaty już są. Obiad i jazda.

— Cioteczko, czy ty nie jesteś za dobra dla mnie.

— Dlaczego mam być złą? Wyobraź sobie, co za szczęśliwy traf, spotkałam się z dyrektorem. Tadeusz zbladł. Urszula uśmiechała się, że nie widzi jego wzruszenia.

— Człowiek ten odlany z brązu, pełen nadziei, wiary w wasze zwycięstwo, rad cię uścisnąć. Mówił mi, że rewolwer wyrzucił z biurka. „Dziś życie moje warte milion, na mem życiu spoczywa nasz przemysł. Tę wielką wartość życia mego zawdzięczam Tadeuszowi“.

Tadeusz wyciągnął rękę, jak gdyby do ducha starego przyjaciela.

— Jeżeli padniemy, to obaj lub obaj zwyciężymy.

— Zwycięzycie — siadaj do stołu.

Otworzyła drzwi do jadalnego pokoju, kryjąc wzruszenie.

Wielka sala ratuszowa wypełniła się po brzegi nafciarzami i ich przyjaciółmi. Na galerii wśród kobiet stała Urszula dominowała.

Na przewodniczącego wybrano prezesa zawiązanego towarzystwa naftowego. Po ukonstytuowaniu się posiedzenia przewodniczący udzielił głosu Tadeuszowi.

Sława go poprzedzała, zrobiło się cicho. Stał na podniesieniu, przyjęło go oklaskami zaczął:

Jasno i zwięźle skreślił historię nafciarstwa. Galicya pierwsza znalazła naftę na kuli ziemskiej, za nią poszła Kanada... Bez poparcia państwa i kraju, bez poparcia kapitałów i społeczeństwa, garść ludzi dobrej woli, wiary i energii stworzyła przemysł na-

ftowy. Gdy się ukazały obfite źródła, zgraje cudzoziemców, tych wiecznych uganiaczy za złotem, zaczęły kopalnie. Kraj na to patrzył ospałym oczyma i pozwalał się rabować, większość sejmowa, trzymająca władzę w kraju, poza rolnictwem, drobnym handlem i urzędem, nie uznaje innych zajęć i nie proteguje ich. Większość rządząca nie wie dotąd, co to jest przemysł naftowy i porównywa go z spekulacją i grą hazardową. Na hazard ma Monaco i giełdę wiedeńską, nie potrzebuje więc nafty.

Ogólna wesołość i oklaski. Za plecami Urszuli chude, białe ręce bity zawzięcie. Obejrzała się.

— Ach! to ty, dyrektorze.

— Gagatek nasz dobrze się sprawia, świetna wymowa, trzeba go posłać do sejmu.

— Pierwszy raz go słyszysz?

— Pierwszy.

— To dopiero początek. Dlaczego nie jesteś na dole?

— Na złodzieju czapka gore, szepnęła jej do ucha i zaśmiał się smutno, choć serdecznie. Boję się najmniejszego cienia domysłu i wolę być z pania, bo mi się zdaje, że jestem w kółku rodzinnym.

Tadeusz mówił dalej.

— Minister skarbu dostrzegł jednak, że ta spekulacja i hazard mogą dać rządowi milionowe korzyści. Śrubą podatkową zakreślił tak silnie, że aż z naszej biednej nafty dziesięć milionów rocznie haraczu składamy.

Szmer oburzenia i podziwu w sali...

(C. d. n.).

Depesze handlowe.

Z targu piennego.

Wiedeń, 24 stycznia. Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakt. kredytowego 664-75, Akcje węg. Zakt. kred. 668-—, Akcje anglo-banku 268-50, Akcje Unionbanku 538-—, Akcje Länderbanku 405-50, Akcje Bankverein 457-25, Akcje Bodencredit 860-—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 670-—, Akcje kolei południowych 106-50, Akcje Tramway A. 247-—, B. 241-—, Akcje kolei Elbethal 469-—, Akcje kolei półn. 62-20, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpin 429-—, Akcje Rima Muranyi 454-—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1605-—, Akcje Fabryki broni 259-—, Akcje tureckie tytoniowe 293-—, Oblig. węg. ind. 91-50, Renta majowa 98-25, Austr. Renta koronowa 98-25, Węg. Renta koronowa 92-20, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 91-10, 4 proc. listy Banku kraj. 92-—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 98-75, 4 proc. listy Banku hip. 90-—, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98-25, 5 proc. listy Banku hipot. 109-50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95-90, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 92-30, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 86-75, Losy tureckie 195-25, Marki 117-60, Ruble 254-—.

Uspokojenie; po spokojnym przebiegu zamknięcia pod wpływem Berlina silne. Kredyty i akcje kolei państwowych ożywione.

Berlin, 24 stycznia. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 209-25, Staatsbank 143-10, Disconto Comandit 179-40, Berl. Tow. handl. 149-75, Laura 196-10 Bochumer 178-—, Kolej półn. wschodnio-pruska 93-50, Ruble za gotówkę 218-15, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 98-25, Kolej Meridional 132-75, Losy tureckie 109-75, Renta włoska 95-75, „Harpener“ kopalnie węgla 171-75, Kolej Marienburg-Mawka 74-25, Konsolidacja 118-50, Lombardy 25-75, Kolej Henry 112-50, Niemiecki bank narodowy 131-50, Kanada Profered 86-90, Akcje żegluga hamburskiej 131-50.

Frankfurt, 24 stycznia. Wczoraj. giełda wieczorna Kredyty 209-25, Staatsbank 143-10, Lombardy 25-75, Ros. banknoty (ult.) —, Disconto Comandit 179-90, Kolej Transwalska: 1899 r. 87-70 b. — 85-20 b., 1897 r. 89-10 bG — 87-10 G, Uspokojenie silne.

Berlin 24 stycznia. Wczor. giełda wiecz. (Nachboerse) Kredyty 209-25, Staatsbank 143-10, Lombardy 25-75, Ros. banknoty (ult.) —, Disconto Comandit 179-90, Kolej Transwalska: 1899 r. 87-70 b. — 85-20 b., 1897 r. 89-10 bG — 87-10 G, Uspokojenie silne.

Budapeszt, 24 stycznia. Wczor. gieł. Austr. kred. 664-25, Węg. bank kred. 669-50, Węg. bank eskontowy 419-50, Węg. bank hipoteczny 426-—, Węg. ren. koronowa 92-25, Rimanorania 456-50, Węg. 4-proc. renta 117-25, Węg. bank dla przem. i handlu 156-—, Staatsbank 669-—, Koleje uliczne 577-50, Węg. bank esk. —, Węg. pożycz. premialna 165-50, Austr. renta koronowa 98-25, Elektr. kol. uliczne 286-50 Ganz & Co. 28-25, Salgotarjaner 629-—, Austr. złota renta 117-25, Akcje elektr. 224-—, Uspokojenie silne.

Paryż, 24 stycznia. Wczor. giełda Cred. fencier 6-60 6 proc. pożyczka rumuńska 138-6 r. —, Grecka pożyczka —, 6 proc. hiszpańskie Extérieurs 72-16, Uspokojenie spokojne.

Hamburg, 24 stycznia. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 209-35, Lombardy 25-55, Staatsbank 142-75, Austr. złota renta 99-60, Węgierska złota renta 98-45, Srebro —, Platino —, żądano, Srebrna renta 98-10 Włoskie 95-40 Losy z 60 r. 136-50, Uspokojenie silne.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 24 stycznia. Pszenica na kwiecień 7-50 do 7-61, żyto na październik 7-60 do 7-61 żyto na kwiecień 7-84 do 7-35 owies na październik 6-04 do 6-05 na kwiecień — do — kukurydza na październik 0-— do 0-—, na maj 1901 r. 5-02 do 5-03.

Ciągnięcie loteryi liczbowej z dnia 23 stycznia br.: Berno: 70, 13, 62, 56, 7.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

Słynny miód karpaciak

odznaczony na wystawach najwyższymi nagrodami, niezrównany specjał deserowy i jedyny miód leczniczy, zalecany przez powagi lekarskie w słabościach funkcyj żołądka, nerwów, bezsenności, zaflegnieniu i bólu gardła, płuc, dyfterii, influenzy itd. do nabycia w puszkach 5 kilo wagi wraz z opakowaniem po 7 koron — Jan Marcinków, Sołotwina-mińska p. Wygoda. 268

Jedną koronę

kosztuje razem z przesyłką spis wszystkich wylosowanych a przez właścicieli niepodjętych losów austriackich i zagranicznych. Spis zawiera losy i efekta wylosowane a niepodjęte do końca grudnia 1900 roku.

Doza bankowy 304

Wiktor Chajes i Sp.
Lwów, Sykstuska 8.

Kalendarzyk bankowy wysyła się bezpłatnie po otrzymaniu marki na portu.

Węgeli kamienny

po 65 ct. i 85 ct. za centnar w workach plombowanych z dostawą u firmy Gostyński & Als, Czarnieckiego 3. 538

Każda pani zachwycą się

toaletami weselnymi, balowymi, spacerowymi i wizytowymi z naszych gwarantowanych białych, czarnych i kolorowych materyj. Do prywatnych wysyłka wolna od portu i cła po najtańszych fabrycznych cenach. Wysyła odwrotną pocztą franco. Do Szwajcaryi podwójne porto.

Seidenstoff-Fabrik-Union 24

Adolf Grieder & C^{ie}, Zürich (Schweiz)

Kgl. Hoflieferanten.

W EKSPEDYCYI „SŁOWA POLSKIEGO“

są do nabycia następujące dzieła:

Józef Maskoff, *Zaszumi las* tomów 2 cena 6 kor.
St. Rossowski, *Moja córka* 2-50 „
„ *Psyche* 3-00 „
Abgar-Soltan, *Panna Siekierczanka* 2-00 kor.
Zmogas *Barcikowscy* 5-00 „
Przygotowania wojenne Rosyi (II. wydanie) 1-00 kor.
Przewodnik do kąpiel 1-00 „

3 pokoje z kuchnią od 1 lutego do najęcia. Ul. Marka 10. 566

Osrodnik żonaty, bezdzietny, 45 lat liczący, zdolny, poszukuje zarządcy. Stanisławów, Gołuchowskiego nr. 144. 561

Maszynista egzaminowany w c. k. szkole politechn. we Lwowie, z dobrimi świadectwami, z długol. praktyką i pracą przy maszynach parowych, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Bazyl Pleśkan w Turce, koło Kołomyi. 574

Patenty

na wynalazki wydajnywa St. Dzbanowski, inżynier przysięgły. — MIEDZYNARODOWE BIURO patentowe, Lwów, ul. Akademicka 14. 471

Ekonom lat 29, z ukończoną niższą szkołą rolniczą i dłuższą praktyką gospodarską w większych majątkach przyjmie zaraz posadę na ordynaryę. „Rolnik 15“ p-r. Wybranówka koło Lwowa. 366

Lokal przy przynajmniej ulicy z urządzeniem do odpłatienia. Zgłoszenia pod Styczn. Poście restante Lwów. — Anonimy zostają bez odpowiedzi. 598

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

We czwartek dnia 24 stycznia 1901 roku.

Nietoperz

opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

OSOBY:

Gabryel Eisenstein, kapitalista	Sydonia „	p. Horakówna
p. Bogucki	Hermia „	p. Jarosówna
Rozalinda, jego żona, p. Merkl	Sabina „	p. Matkowska
Franko, dyr. więzien., p. Roman	Eulajja „	p. Borkowska
Książę Golesco, p. Miłowska	Berta „	p. Woźniakowska
Alfred, naucz. śpiewu, p. Drzewiecki	Lorecia „	p. Michlewicz
Dr. Falke, notaryj, p. Węgrzyn	Salcia „	p. Jelińska
Dr. Blind, adw. p. Kiezman	Ali-Bey, znakomity egipcjanin	p. Fedyczkowski
Adela, pokojowa Rozalindy, p. Kliszewska	Ramuzin, członek poselstwa japońskiego	p. Pasternski
Frosch, dozorca więzienia, p. Feldman	Murray, bogaty amerykańnik	p. Patiuszenko
Ida, tancerka p. Łopatyńska	Carriconi, szuler hiszpański	p. Jaroński
Melania „	p. Kwiatkowska	p. Kukulówna
Faustyna „	p. Kukulówna	p. Gwiszczówna
Felicyta „	p. Gwiszczówna	p. Kornarzyńska
Mina „	p. Kornarzyńska	

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

WIEK XX.

najtańsze pismo codzienne

przynosi najnowsze wiadomości z kraju i ze świata.

!Dwa feljetony!

WIEK XX.

wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczór i podaje: treściwe wiadomości z kraju i zagranicy, artykuły społeczne i literackie, kronikę zamiejscową, kursy giełdowe, telegramy z ostatniej chwili, jakich żadne pismo podać nie może.

Ważniejsze zdarzenia ilustrowane rycinami.

Niebywała premia dla prenumeratorów WIEKU XX.

Każdy prenumerator może za bagatelą cenę 30 koron ryczałtowo lub kwartalnie w ratach po 8 koron, nabyć całą bibliotekę, złożoną z 113 tomów. — Biblioteka składa się z dzieł znakomitych autorów polskich i zagranicznych. Kto uiszcza kwotę 30 koron ryczałtowo, otrzyma całą bibliotekę od razu. Prenumeratorzy płaćcy ratami, otrzymają ją w czterech seryach. Trzy pierwsze serie liczyć będą po 25 tomów, czwarta 38 tomów. Wysyłka nastąpi po uiszczeniu każdej raty na koszt odbiorcy.

Prenumerata miesięczna wynosi:
we Lwowie 1 kor. na prowincyi k. 1-50.
Egzemplarz 5 helerów.

Adres: Wiek XX., Lwów, Chorążczyzna l. 19.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 23 stycznia 1901 r.

Kursa wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej.

Ogólny dług państwa.

Renta papierowa	98-25	98-45
Renta srebrna	98-10	98-30
Losy z roku 1864 po 250 st. mk. 4%	187-—	—
„ „ 1860 po 500 st. wa. 5%	133-75	137-75
„ „ 1860 po 100 st. 5%	165-—	167-50
„ „ 1864 po 100 st. 4%	197-75	198-—

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% za 100 st.	117-35	117-55
Renta wolna od pod. 4% za 200 kor.	98-25	98-45
Renta inwest. austr. 3 1/2% za 200 kor.	84-60	84-80

Obligacje kolejowe.

Kol. Arcy. Albrechta za 100 st. 4%	95-30	96-—
Kol. Cesarzowej Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 st. 4%	113-60	114-60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 st. 5 1/4%	118-60	119-40
Kol. Arcy. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4%	95-80	96-20
Kol. Karola Ludwika po 200 st. mk. (ostempl. akcje) 6%	427-20	428-20

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 st. 5%	—	—
„ „ w złocie za 200 st. 5% „	95-60	96-00
„ „ bukowiański lokal. za 200 koron 4%	94-—	95-—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 st.	95-—	96-—
„ „ lwosko-czern.-jasskiej z r. 1894 za	95-—	95-70

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Węg. złota renta za 100 st. 4%	117-—	117-20
„ „ 5% „	—	—
„ „ 4 1/2% „	92-15	92-35
„ „ 4% „	98-30	98-30
Węg. bl. opr. segul. 100 st. 4 pr. 140	141-—	—
„ „ 100 st. 4 pr. 140	141-—	—
Węg. pożycz. premialna za 100 st. 4%	165-50	166-50
„ „ 50 st. 4%	166-50	166-50

Wartości państwowe pożyczek.

Pań. kraj. Bukowina z r. 1898 los. za 200 st. kor. 4%	92-50	93-50
Bukowiański obl. propinacyjny los. za 100 st. 5%	101-—	102-—
Galic. pań. kraj. z r. 1878 za 100 st. 4%	—	—
Galic. pań. kraj. z r. 1898 za 200 kor. 4%	93-40	93-80
Galic. obl. propin. z roku 1889 za 100 st. 4%	95-10	96-—
Pożyczka premialna m. Wiednia z r. 1874	122-—	122-50
Pożyczka bulgarska m. Wiednia z r. 1892 za 100 st. 4%	87-75	88-—
Renta włoska za 100 kor. 4%	—	—
Pożyczka bułgarska z r. 1892 za 100 st. 4%	97-—	97-60

Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne

(za 100 zł. Nom.)		
Austr. nakt. kred. ziem. los. w 50 lat 4%	93-90	94-00
Bukowiański nakt. kred. ziem. los. 4%	103-20	104-20
„ „ 4% „	94-—	94-50
Galic. k. k. bank hip. 10% prem. los. 5%	100-50	—
„ „ 10% „ 50 lat 4 1/2%	98-25	99-25
„ „ 10% „ 60 lat 4 1/2%	—	—
„ „ 10% „ 80 lat 4 1/2%	98-50	99-50
„ „ 10% „ 100 lat 4 1/2%	92-—	92-50
„ „ 10% „ 120 lat 4 1/2%	93-—	94-—
„ „ 10% „ 140 lat 4 1/2%	91-—	91-50
„ „ 10% „ 160 lat 4 1/2%	—	—
„ „ 10% „ 180 lat 4 1/2%	98-75	99-—
„ „ 10% „ 200 lat 4 1/2%	92-—	93-—
„ „ 10% „ 220 lat 4 1/2%	101-33	102-—
„ „ 10% „ 240 lat 4 1/2%	98-50	99-25
„ „ 10% „ 260 lat 4 1/2%	—	—
„ „ 10% „ 280 lat 4 1/2%	92-—	93-00
„ „ 10% „ 300 lat 4 1/2%	92-50	93-50
„ „ 10% „ 320 lat 4 1/2%	98-—	98-—

Obligacje z prawem pierwszeństwa

(za 100 zł. nom.)		
Kol. Lwów-Osied. Jassy z r. 1884 za 300	86-70	87-70
Kol. Lwów-Osied. z r. 1884 za 300 st. 4%	93-80	94-00
Gal. kol. lok. wschodnio-200 st. 4%	—	—
Gal. Węg. kol. em. 1870 za 200 st. 5%	104-70	105-20
„ „ 1872 za 200 st. 5%	104-50	105-—
„ „ 1887 za 200 st. 4%	9-3-—	93-30

Różne losy.

a) Losy procentowe.		
Austr. nakt. kr. z. obl. pr. w r. 1880 3%	240-—	242-—
„ „ 1889 3%	234-—	235-50
Tow. seg. na Dunaju 100 st. mk. 4%	370-—	385-—
„ „ 100 st. 4%	268-—	280-—
Węg. Banku hip. po 100 st. 4%	233-—	235-—
Pożyczka m. Tryestu 100 st. mk. 4 1/2%	450-—	—
„ „ 50 st. 4%	170-—	—
Pożyczka nark. prem. po 100 frank. 4%	75-—	80-—
Tureckie obl. prem. kol. po 400 fr.	104-50	106-—
b) Losy bezprocentowe.		
Budapeszteńska (Budapest) 10 st.	14-15	15-15
Zakt. kred. dla k. i p. po 100 st.	387-—	390-—
Clary 40 st. mk.	141-—	143-—
Pożyczka m. Lublany 20 st.	75-—	77-—
Losy m. Krakowa 20 st.	65-50	67-50
Pożyczka m. Lublany 20 st.	58-—	62-—
Ofen 40 st. mk.	150-—	152-—
Palffy 40 st. mk.	144-—	146-—
Czerw. krajana austr. tow. 10 st.	47-50	49-—
Czerw. krajana węg. tow. 10 st.	22-75	23-75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 st.	60-—	51-50
Budim 40 st. mk.	180-—	181-—
Poz. habsburska 20 st.	68-—	72-—
Genois 40 st. mk.	201-—	203-—
Pożyczka m. Stanisława 20	75-—	—
Wiedeńska 20 st. mk.	—	—
Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 r.	388-—	390-—

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Nakow. kol. ok. (akc. plow.) 200 st. =	400-—	410-—
„ „ 400 k.	—	—
„ „ (akc. ankt.) 200 st. =	295-—	305-—
„ „ 400 k.	—	—
Kol. półn.-pos. Ferd. 1000 st. mk. =	6205-—	6225-—
„ „ 2100 k.	533-—	537-—
„ „ wiedeńsko-galic. 1000 st. =	302-—	400-—
„ „ państwowy 200 st. st. =	670-—	—
„ „ państwowy 200 st. 500 st. =	108-50	—
„ „ węg. galic. l. 200 st. =	418-—	420-—

Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 st.	268-50	269-50
Banku austr. 120 st.	255-00	255-33
Zakt. kred. dla handlu i przem. p. st		